

Instytut Pamięci Narodowej - Archiwum

<https://archiwum.ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/63070,Apel-IPN-do-wladz-Miasta-Stolecznego-Warszawy.html>
01.03.2026, 04:04

Apel IPN do władz Miasta Stołecznego Warszawy

Instytut Pamięci Narodowej – Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu apeluje o to, aby w poczuciu obywatelskiej odpowiedzialności, niezależnie od bieżących sporów politycznych, nowe władze samorządowe Miasta Stołecznego Warszawy odstąpiły od procedury przywracania już zmienionych nazw symbolizujących lub propagujących komunizm. Nazwy te były wyrazem hołdu dla ludzi i organizacji, które działały na rzecz zniewolenia Polski, przeciw jej niepodległości i przeciw wolności jej obywateli. Ich przywrócenie będzie działaniem nieprzystającym do szacunku dla ojczystej historii – szczególnie bolesnym w roku obchodów stulecia odrodzenia Państwa Polskiego.

Wciąż jest możliwość przyjęcia najprostszych procedur, które uchronią stolicę przed wydawaniem środków publicznych na przywracanie nazw symbolizujących komunistyczne zniewolenie Polski a w wielu wypadkach symbolizujących także zbrodnie i nieprawości okresu stalinizmu. Należy przy tym podkreślić, że również Naczelny Sąd Administracyjny nie zaprzeczył, że wśród uchylonych zarządzeń zastępczych wojewody są nazwy, które „w sposób oczywisty symbolizują lub propagują komunizm”.

Ustawa z dnia 1 kwietnia 2016 r. *o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej w odniesieniu do nazw ulic i placów* była uchwalona niemal jednogłośnie. Połączyła w ten sposób wszystkie ugrupowania polityczne Sejmu Rzeczypospolitej we wspólnej trosce o godność i szacunek dla pamięci narodowej oraz ofiar totalitaryzmów: sowieckiego komunizmu i niemieckiego narodowego socjalizmu, wyrażając w ten sposób chęć usunięcia z polskich ulic i placów pozostałości komunistycznej propagandy.

Do wskazania nazw podlegających zmianie został wyznaczony Instytut Pamięci Narodowej. Ustawa zobowiązywała jedynie do wskazania w opiniach nazw, które nie wypełniają norm ustawowych. W pierwszym okresie realizacji Ustawy zaangażowani w realizację Ustawy pracownicy Instytutu Pamięci Narodowej dokonali przeglądu prawie **dwustu siedemdziesięciu tysięcy nazw** ulic, placów i skwerów w całym kraju w celu wytypowania nazw niezgodnych z zapisami Ustawy i podlegających zmianie. W tym czasie udzielono ponad tysiąca odpowiedzi na pytania dotyczące ustawy, poszczególnych patronów i zasad postępowania Instytutu w różnych problematycznych przypadkach. Udzielano licznych wyjaśnień dotyczących postaci historycznych i struktur organizacyjnych. Przeprowadzono tysiące kwerend archiwalnych i poszukiwań, w przypadkach kiedy samorządy miały szczątkowe wiadomości lub nie miały żadnych informacji, kim byli niektórzy ludzie upamiętnieni w nazwach ulic i stawiani w ten sposób za wzór do naśladowania.

Przygotowano na stronach internetowych komplementarne informacje dla mieszkańców i samorządów na temat zasad działania Ustawy i jej celów. Zamieszczono na nich 157 przykładowych not historycznych. Pracownicy Instytutu w licznych przypadkach prostowali również błędne skojarzenia z systemem komunistycznym (tłumaczono m.in., że niepodległościową organizacją były Bataliony Chłopskie, wyjaśniano, kim naprawdę byli zasłużeni dla niepodległości Stefan Okrzeja czy Jarosław Dąbrowski). Zrealizowano też szereg konferencji regionalnych, podczas których udzielano bezpośrednich informacji samorządom (Gdańsk, Poznań, Lublin, Białystok). Wysłano do poszczególnych wojewodów wstępne zestawienia tabelaryczne nazw ulic, które będą podlegać zmianom. Traktowano je jako podstawowy punkt odniesienia do dalszej weryfikacji.

Dzięki działaniom informacyjnym Instytutu, zgodnie z intencją Ustawodawcy, liczne samorządy dokonały samodzielnie zmian nazw ulic symbolizujących komunizm, korzystając z ułatwień formalno-prawnych, jakie stworzyła Ustawa.

Nawet niewielkie gminy korzystały w ten sposób z możliwości, jakie dawała ustawa niwelująca obciążenia mieszkańców związane ze zmianami. Przykładem może być gmina Łubnice (woj. łódzkie), gdzie jeszcze w roku 2017 istniała nie tylko ul. K. **Świerczewskiego** i Aleksandra **Zawadzkiego** ale także ul. Feliksa **Dzierżyńskiego**. Nie czekając na jakiegokolwiek zarządzenia wojewodów, dnia 28 lipca 2017 r., korzystając z możliwości stworzonych przez Ustawę, gmina po prostu przyjęła uchwałę w sprawie „zmiany nazw ulic położonych na terenie gminy Łubnice”. Na jej mocy w kilku miejscowościach gminy zmieniono nazwy ulicy F. Dzierżyńskiego, dwóch ulic Gen. K. Świerczewskiego, ul. A. Zawadzkiego, ul. Hanki Sawickiej, ul. 22 Lipca.

Wiele gmin kierowało do Instytutu Pamięci Narodowej zapytania albo prośby o przejrzenie listy wszystkich ulic. Na tej podstawie np. miasto Jaworzno 31 sierpnia 2017 r. samodzielnie dokonało zmiany nazw 25 ulic. Gmina Będzin – 13 czerwca 2017 roku zmieniła 27 nazw ulic. Takich przypadków odpowiedzialnego stosunku do pamięci narodowej są setki w całej Polsce.

W skali kraju w okresie funkcjonowania Ustawy do dzisiaj co najmniej **dwa tysiące dwieście nazw zostało zmienionych całkowicie lub zmieniono ich charakter** poprzez zlikwidowanie odniesień do systemu totalitarnego. To świadczy o tym, że cele Ustawy w znacznym stopniu zostały osiągnięte w różnych regionach kraju, stając się zarazem okazją do działań edukacyjnych i przypomnienia wartości, jakie niesie szacunek dla ojczystej historii.

W drugim okresie realizacji ustawy wojewodowie byli przez Ustawodawcę zobowiązani do wydawania zarządzeń zastępczych w odniesieniu do tych gmin, które, mimo sprzyjających zapisów Ustawy, nie wykonały obowiązku zmian albo dokonały zmian niepełnych. Wydanie zarządzenia zastępczego wymagało opinii IPN, potwierdzającej zgodność względnie niezgodność nazwy z Ustawą. W ramach tej procedury podstawą decyzji wojewodów są oficjalne opinie Instytutu Pamięci Narodowej, wystawiane w imieniu Prezesa.

Niemal całość działań związanych wydawaniem opinii w ramach realizacji Ustawy na tym etapie – z wyjątkiem opinii w sprawie Warszawy – koordynowała grupa pracowników IPN w Krakowie. Z zasady opinie były indywidualne – dotyczyły każdej nazwy oddzielnie. Były wyposażone w różnej wielkości opisy historyczne, uzasadniające charakter poszczególnych nazw i ich niezgodność z ustawą. W ramach tych działań Instytut przygotował **tysiąc piętnaście opinii**, stanowiących oficjalne odpowiedzi na zapytania wojewodów.

W Warszawie w drodze wyjątku umieszczono listę tabelaryczną w postaci opinii zbiorczej. Również w takiej formie wskazanie nazw niezgodnych z zapisami ustawy wyczerpywało procedurę ustawową. Instytut był przy tym gotowy do udzielenia pogłębionych odpowiedzi na pytania każdego organu państwa w razie jakichkolwiek wątpliwości na każdym etapie stosowanych procedur.

Należy zaznaczyć, że tylko niektóre gminy postanowiły zwrócić się do sądu o uchylenie zmiany niezgodnych z Ustawą nazw ku czci patronów symbolizujących bądź propagujących systemy totalitarne.

NSA, wydając w dniu 7 grudnia br. wyrok w odniesieniu do nazw zmienionych na terenie Miasta Stołecznego Warszawy, jako do niezgodnych z Ustawą, zaznaczył, że niezależnie do faktu symbolizowania przez nie lub propagowania komunizmu podstawą uchylenia zarządzeń zastępczych wojewody jest uznanie opinii IPN za zbyt lakonicznie stwierdzającą, że nazwy są niezgodne z Ustawą. Tymczasem praktyka orzekania w innych wypadkach pokazuje, że również opinie szczegółowe i rozbudowane nie chroniły przed orzeczeniami negatywnymi dla zarządzeń zastępczych wojewodów. Przy tym zdarzało się, że orzeczenia sądowe były w odniesieniu do tych samych nazw ulic w różnych miejscach zasadniczo ze sobą sprzeczne.

Instytut składa podziękowania dla tych setek samorządów, które, korzystając z ustawy, samodzielnie dokonały zmian nazw ulic symbolizujących systemy totalitarne bądź je propagujących.

Niepodległe państwo w sposób oczywisty powinno chronić obywateli przed wyrazami publicznego hołdu dla tych, którzy w suwerennej II RP działali przeciw wolności Polski na rzecz systemów totalitarnych oraz tych, którzy po 1939 roku stanęli po stronie narzuconej Polsce zbrodniczej władzy, stając się w różnych formach narzędziami zniewolenia społeczeństwa.

Tym bardziej apelujemy do władz Miasta Stołecznego Warszawy, aby – przez wzgląd na ojczyzną historię, przelaną na ulicach miasta krew w walce o wolną i niepodległą Polskę, w imię szacunku dla Godła i barw narodowych – nie przywracały symboli zniewolenia.